

Tomizm egzystencjalny Mieczysława A. Krapca a tomizm konsekwentny Mieczysława Gogacza. Ku analizie porównawczej

Słowa kluczowe: Mieczysław Albert Krapiec, Mieczysław Gogacz, Tomasz z Akwinu, tomizm, filozofia, metafizyka

Wstęp

Każdy z wielkich filozofów dokonuje odkrycia jakiegoś szczególnie ważnego aspektu rzeczywistości. Ciężar gatunkowy tego odkrycia jest jednak tak duży, że nie sposób wypowiedzieć go w pełni i wyprowadzić z niego od razu wszystkich wniosków¹. Dlatego też refleksję nad dziełem poszczególnych wybitnych filozofów podejmują ich uczniowie i kontynuatorzy. W ten sposób tworzą się kierunki i szkoły filozoficzne.

Negatywnym aspektem tego zjawiska jest często postępująca izolacja poszczególnych szkół i kierunków. Jeśli zaś zanika otwartość na dorobek innych sposobów filozofowania, łatwo o przekształcenie się szkoły filozoficznej w swoiste getto². W tym stanie rzeczy przedstawiciele danej szkoły nie rozwijają ani nie pogłębiają myśli założyciela, ale ją spływają i banalizują, sprowadzając ją do podręcznikowego zestawu gotowych twier-

Mgr Tomasz Ćwiertniak, doktorant w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

¹ Por. J. Kalinowski, S. Swieżawski, *Filozofia w dobie Soboru*, Biblioteka „Więzi”, Warszawa 1995, s. 51-55. „Wielkie filozofie – zauważa Étienne Gilson – są jakby wyprawami, ekspedycjami badawczymi [...]. Każda wielka filozofia ma do przekazania jakąś «wiadomość» na temat intelektu, bytu czy przyczyny, albo raczej powiedzmy, że ma do sporządzenia sprawozdanie dotyczące tego terenu, na którym przebywała ekspedycja, a który jest częścią świata ujmowanego umysłem i tylko umysłem”. É. Gilson, *Lingwistyka a filozofia. Rozważania o stałych filozoficznych językach*, tłum. H. Rosnerowa, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1975, s. 121.

² Por. interesujące uwagi Andrzeja J. Norasa na temat „partyjności” i „stanowiskowości” w filozofii. A. J. Noras, *Kłopoty z filozofią*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2015, s. 11-52.

dzeń i sformułowań. Zamiast jak najpełniej odkrywać nieujawnione dotąd konsekwencje, jakie wypływają z odkryć i intuicji mistrza, przedstawiciele szkoły ograniczają się do obrony wypracowanego i ustalonego dorobku.

Symptomy takiej właśnie sytuacji zaobserwować można w siedemsetletniej historii tomizmu. Myśl Tomasza, początkowo budząca spory, a nawet potępienia wśród jemu współczesnych, zaczęła zdobywać coraz większą popularność w świecie łacińskiej Europy. Stopniowo filozofia inspirowana dziełem św. Tomasza, właśnie w postaci kształtującego się „tomizmu”, zaczęła przybierać kształt szkoły ze wszystkimi tego konsekwencjami³. Rosnąca liczba komentarzy i podręczników filozofii tomistycznej (lub „arystotelesowsko-tomistycznej”) spowodowała, że coraz mniejsze znaczenie miały studia historyczne nad oryginalną myślą Akwinaty. Rozwojowi myśli nie służyła także coraz większa izolacja tomizmu w stosunku do innych kierunków filozoficznych.

Przewyciężenie tego stanu rzeczy stało się możliwe dzięki powrotowi do studiów historycznych i lektury oryginalnych pism św. Tomasza. Zaowoco-

wało to narodzinami nurtu określanego mianem tomizmu egzystencjalnego.

Przełomem okazują się studia historyczne, które z nową dynamiką zostały podjęte po opublikowaniu encykliki *Aeterni Patris* Leona XIII w 1879 r. Zaczynają kształtować się odmiany tomizmu, dążące do jego uwspółcześnienia i przełamania izolacji względem nowożytnej nauki i filozofii. Kluczowe jednak okazują się badania historyczne podjęte w pierwszej połowie XX w. przez uczonych francuskich: Étienne Gilsona i Jacquesa Maritaina. Dostrzegli oni, że centralną rolę w filozofii Tomasza odgrywa egzystencjalna koncepcja bytu, niedostrzegana (z nielicznymi wyjątkami) przez uczniów Akwinaty, a wśród kolejnych pokoleń zupełnie zapomniana. Dokonując ponownego odkrycia problematyki istnienia (*esse*) w pismach Tomasza, francuscy uczeni zapoczątkowali nurt określany mianem tomizmu egzystencjalnego. Przedstawicielom tego nurtu udało się nie tylko odzyskać najgłębszy „rdzeń” Tomaszowej filozofii, ale także przewyciężyć jej izolację i ideologiczne nastawienie, czyniąc zeń na powrót pełnoprawny głos w filozoficznym dyskursie⁴. Oznaczało

³ Tymczasem wielkość i aktualność Tomasza, jak wskazuje Josef Pieper, „polega właśnie na tym, że nie można mu doczepić żadnego «izmu», że nie ma więc właściwie żadnego «tomizmu» ([...] jeżeli się rozumie pod tomizmem pewien kierunek doktrynalny określony tezami i rozróżnieniami polemicznymi, system szkolny, którego twierdzenia można podawać uczniom). Nie może tak być, gdyż wspaniała zawartość dzieła św. Tomasza jest zbyt bogata”. J. Pieper, *Tomasz z Akwinu*, tłum. Z. Włodek, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1966, s. 21. W innym miejscu niemiecki uczoney zauważył: „Jeżeli «tomiści» roszczą sobie prawo do tego, by całą naukę św. Tomasza zmieścić w szkolnym systemie twierdzeń, to taki tomizm trzeba nazwać fałszerstwem. Bo wtedy usunięte zostaje to, na czym – jak mi się wydaje – polega wielkość Tomasza-myśliciela filozoficznego i teologicznego: mianowicie jego postawa pełna czci wobec wszystkiego, co istnieje, postawa, która się przejawia przede wszystkim w zamilknięciu wobec niewysłowionej i niepojętej pełni Bytu”. Tamże, s. 125.

⁴ Por. R. Heinzmann, *Filozofia średniowiecza*, przeł. P. Domański, Wydawnictwo Antyk, Kęty 1999, s. 216.

to konieczność ponownego opracowania poszczególnych zagadnień filozoficznych właśnie z uwzględnieniem egzystencjalnego rozumienia bytu.

Istotne zasługi na polu egzystencjalnie zorientowanej odnowy filozofii tomistycznej przypadają polskim uczonym, skupionym wokół ośrodków w Lublinie (Katolicki Uniwersytet Lubelski) i w Warszawie (Akademia Teologii Katolickiej, obecnie Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego). Szczególnie znany jest dorobek filozoficznej szkoły lubelskiej, której najważniejszym przedstawicielem, obok wielu wybitnych uczonych, jest Mieczysław Albert Krąpiec (1921–2008). Liczne grono współpracowników i uczniów propaguje i kontynuuje proponowany przez niego sposób filozofowania.

Można jednakże wskazać na niebezpieczeństwo wytworzenia się wokół myśli i dorobku Krąpca szkoły filozoficznej w pejoratywnym sensie tego słowa. Myśl Krąpca, co jest samo w sobie zjawiskiem ze wszech miar pozytywnym, staje się przedmiotem licznych opracowań. Jego najważniejsze dzieła doczekały się kolejnych wydań. Wyrazista postać Krąpca jest, przynajmniej w ogólnym zarysie, znana wśród przedstawicieli wszystkich ośrodków filozoficznych w Polsce, budząc zazwyczaj żywe (pozytywne bądź

negatywne) reakcje. Jednakże jego filozoficzny dorobek wciąż nie doczekał się krytycznego rozwinięcia, połączonego z szerszym odniesieniem się do wyników, jakie uzyskali inni czołowi przedstawiciele współczesnego tomizmu⁵.

W tym miejscu zrozumiała staje się potrzeba zwrócenia większej uwagi na działalność i dorobek Mieczysława Gogacza (ur. 1926), najważniejszego reprezentanta ośrodka warszawskiego. Dokonując korekt i doprecyzowań w ramach tomizmu egzystencjalnego (wyznaczonych pracami Maritaina, Gilsona i Krąpca), zaproponował jego własną odmianę, nazwaną tomizmem konsekwentnym. Pomimo sformułowania wielu oryginalnych rozwiązań, dorobek Gogacza jest – poza środowiskiem jego współpracowników i uczniów – stosunkowo słabo znany. Sytuacja ta stanie się jeszcze bardziej widoczna, jeśli porówna się oddziaływanie myśli Gogacza z oddziaływaniem myśli Krąpca.

Pierwsze wydanie *Elementarza metafizyki* M. Gogacza, będącego prezentacją tomizmu konsekwentnego w jego w pełni dojrzałej postaci, miało miejsce w 1987 r. Zatem pomimo upływu trzydziestu lat propozycje Gogacza nie doczekały się (poza wspomnianym, dosyć wąskim gronem uczniów i współpracowników) pogłębionej refleksji. Trudno tak-

⁵ Charakter porównawczy mają m.in. następujące monografie: G. Besler, *Spór o koncepcję metafizyki. Tomizm egzystencjalny M. A. Krąpca a filozofia analityczna P. F. Strawsona*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2002; I. Dec, *Transcendencja człowieka w przyrodzie. Ujęcie Mieczysława A. Krąpca OP i kard. Karola Wojtyły*, Papieski Wydział Teologiczny, Wrocław 2011. Liczne problemy i aporie związane z myślą współczesnych tomistów (w tym M. A. Krąpca) podejmuje w swoich pracach P. Duchliński. Por. tegoż, *W kierunku aporetycznej filozofii klasycznej. Konfrontacja tomizmu egzystencjalnego z wybranymi koncepcjami filozofii współczesnej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2014. Nie zmienia to jednak faktu, że w literaturze istnieje poważna luka, jeśli chodzi o całościowe skonfrontowanie ujęć zaproponowanych przez Krąpca z wynikami, do jakich doszli inni współcześni reprezentanci tomizmu.

że (z nielicznymi wyjątkami) wskazać na prace przedstawicieli innych ośrodków naukowych (w tym wspomnianej szkoły lubelskiej), w których by się odniesiono szerzej i w sposób pogłębiony do głównych twierdzeń zaproponowanych przez Gogacza. Oddziaływanie myśli Gogacza jest zatem o wiele mniejsze, niż wskazuje na to jej wartość merytoryczna.

Mając na uwadze, że wzajemna izolacja szkół filozoficznych i ośrodków naukowych skutkuje zwykle stagnacją

myśli, pozostaje mieć nadzieję, że przedstawiciele najważniejszych w Polsce ośrodków uprawiających filozofię w jej wymiarze klasycznym nie będą ulegać pokusie zamknięcia się na dorobek szkół „konkurencyjnych”. W tej perspektywie skonfrontowanie myśli Mieczysława A. Krąpca z dorobkiem Mieczysława Gogacza wydaje się być szczególnie interesujące i zarazem otwierające pole do wielu wartościowych odkryć.

Tomizm egzystencjalny Mieczysława A. Krąpca

Nawiązując przede wszystkim do ustaleń Gilsona, Krąpiec opracował, opierając się na egzystencjalnej koncepcji bytu, wszystkie podstawowe dyscypliny filozoficzne, a więc metafizykę, antropologię filozoficzną, teorię poznania, filozofię kultury, prawa i polityki.

W ujęciu Krąpca filozofia to racjonalne poznanie całej rzeczywistości dostępnej ludzkiemu poznaniu, dążące do jej ostatecznego wyjaśnienia w sposób intersubiektywnie sprawdzalny i komunikowalny⁶. Bazą tak rozumianej filozofii jest poznanie zdroworoządkowe, kontaktujące człowieka spontanicznie z rzeczywistością świata. Właśnie fakt obiektywnego istnienia rzeczywistości (stwier-

dzenie tego faktu przyjmuje postać tzw. sądu egzystencjalnego) stanowi punkt wyjścia filozofii. Przez rzeczywistość zaś należy rozumieć świat istniejących niezależnie od ludzkiego poznania bytów jednostkowych (pluralizm bytowy). Rzeczywistość pluralistyczną, a zarazem cechującą się przygodnością, filozofia wyjaśnia (odpowiadając na pytanie *dia ti* – „dlaczego?”) w świetle pierwszych zasad myślenia (tożsamość, niesprzeczność, zasada racji bytu), stanowiących wynik odczytania praw samej rzeczywistości (bytu). Wyjaśnianie polega na tzw. niesprzecznianiu, w ramach którego dla zaobserwowanego faktu wskazujemy na taki konieczny czynnik, którego negacja

⁶ Ogólną charakterystykę metafizyki w ujęciu Krąpca znaleźć można m.in. w: W. Chudy, *Dziedziny badań i wykaz publikacji M. A. Krąpca*, w: *Wierność rzeczywistości. Księga pamiątkowa z okazji jubileuszu 50-lecia pracy naukowej na KUL o. prof. Mieczysława A. Krąpca*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2001, s. 17-38; M. Markowski, *Miejsce i rola Mieczysława Krąpca w filozofii*, w: *Polski Arystoteles XX wieku. Wykłady otwarte imienia ojca profesora Mieczysława A. Krąpca OP*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2010, s. 23-50; A. Maryniarczyk, *Pierwszy polski metafizyk. Mieczysława A. Krąpca koncepcja współczesnej metafizyki realistycznej*, w: *Pierwszy polski metafizyk. Wykłady otwarte imienia ojca profesora Mieczysława A. Krąpca OP*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2016, s. 27-69; tenże, *Przełom w dziejach polskiej filozofii. Koncepcja filozofii metafizycznej Mieczysława A. Krąpca OP*, „Człowiek w kulturze” 19 (2007), s. 73-97.

byłaby zarazem negacją danego nam do wyjaśnienia faktu. Proces ten ma na celu wskazanie ostatecznych racji (przyczyn, uzasadnień).

Tak rozumiane poznanie filozoficzne musi cechować się realizmem i obiektywizmem, co oznacza, że filozofia powinna zachowywać ciągłą styczność z bytem realnie istniejącym, nie zakładając w punkcie wyjścia żadnego *a priori*, z góry przyjętych założeń determinujących rezultat poznania. Jednocześnie filozofia ma zachować autonomię wobec innych typów poznania (nauki szczegółowe, teologia). Autonomia ta wynika z odrębnego względem innych dyscyplin przedmiotu (byt jako byt) oraz metody poznania.

Filozofia ma na celu poznanie całościowe (dotyczące wszystkiego, co istnieje), a zarazem konkretne, dotyczące realnie istniejących bytów jednostkowych. Spełnieniu tego zadania służy koncepcja analogii, która pozwala połączyć dwie – zdawałoby się – przeciwstawne cechy: konkretność i zarazem ogólność i powszechny zasięg poznania. Wewnętrzna złożoność wszystkich bytów przygodnych oznacza, że w każdym z nich występuje złożenie z wzajemnie przyporządkowanych sobie składników (m.in. istota i ist-

nienie, akt i możliwość), jednak w każdym przypadku relacja między tymi składnikami przebiega w sposób specyficzny dla danego konkretnego, niepowtarzalny, sposób. Ponieważ sam byt jest w sobie analogiczny (analogia bytowa), to w sposób analogiczny może zostać poznany (analogia poznania)⁷.

W filozofii centralną pozycję zajmuje metafizyka (filozofia bytu). Wszystkie inne dyscypliny filozoficzne są od niej pochodne lub zależne, będąc w zasadzie metafizykami szczegółowymi⁸, badającymi wyodrębniony obszar bytu za pomocą charakterystycznej dla metafizyki metody uniesprzeczniającej. Na bazowym poznaniu metafizykalnym nadbudowują się takie dyscypliny, jak antropologia filozoficzna, teoria poznania, filozofia moralna, filozofia kultury, filozofia prawa i polityki. W metafizyce akcent zostaje położony na fakt istnienia bytu oraz na fundamentalne złożenie każdego bytu z istoty i istnienia. Właśnie istnienie staje się centralnym zagadnieniem metafizyki ze względu na jego prymat ontyczny (byt jest rzeczywisty dzięki istnieniu) oraz prymat epistemiczny (byt jest poznawalny dlatego, że istnieje).

Tomizm konsekwentny Mieczysława Gogacza

Początki działalności naukowej Gogacza⁹ koncentrują się przede wszystkim

na zagadnieniach z zakresu historii filozofii, a szczególnie na problematyce neo-

⁷ Powyższa problematyka wiąże się także z wyodrębnieniem specyficznego dla metafizyki poznania transcendentalizującego, w którym następuje ujęcie w sposób analogiczny współtworzących każdy byt składników, bez pomijania istnienia będącego racją realności i poznawalności rzeczy. M. A. Krąpiec, *Metafizyka. Zarys teorii bytu*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1978, s. 34-41.

⁸ W. Chudy, *Dziedziny badań i wykaz publikacji M. A. Krąpca*, s. 19.

⁹ Sylwetkę naukową Mieczysława Gogacza znaleźć można m.in. w następujących pozycjach: A.

platonizmu i średniowiecznej filozofii arabskiej. Badania historyczne w obszarze wpływów neoplatonickich na filozofię, połączone z wyczuleniem na identyfikację problemów filozoficznych, pozwoliły na dokonanie ważnych odkryć w łonie tomizmu.

Przez lata Gogacz związany był ze środowiskiem Lubelskiej Szkoły Filozoficznej, rozwijającej tomizm egzystencjalny. Początkowo Gogacz pozostaje pod bardzo silnym wpływem koncepcji Krąpca, przejmując w dużej mierze stosowaną przez niego terminologię i sposób formułowania zagadnień. Stosunkowo szybko ujawnia jednak własną indywidualność (opublikowane w 1969 r. prace pt. *Obrona intelektu* oraz *Istnieć i poznać*). Rozpoczęty wówczas proces zaowocował kolejnymi publikacjami. W końcu, w 1987 r., ukazało się pierwsze wydanie *Elementarza metafizyki*, będącego dojrzałym wyrazem tomizmu konsekwentnego.

Jak już wspomniano, tomizm egzystencjalny narodził się jako próba dotarcia do autentycznej myśli Tomasza z Akwinu. W wyniku prowadzonych badań dostrzeżono, iż w tekstach św. Tomasza zawarta jest – niemal zupełnie za-

pomniana – oryginalna, egzystencjalna koncepcja bytu. Zasługą tomistów egzystencjalnych było zatem rozpoznanie w ramach tradycyjnie wykładanego tomizmu twierdzeń pochodzących od innych autorów oraz wyraźne odróżnienie – dzięki zaakcentowaniu roli istnienia jako aktu bytu – myśli Tomasza od ujęć Arystotelesa. Otworzyło to nowe perspektywy rozwoju filozofii, w której akt istnienia (*esse*) odgrywa rolę naczelną.

Dzięki pogłębionym badaniom historyczno-filozoficznym nad problematyką neoplatonicką, Gogacz dostrzeża, że tomiści egzystencjalni, uwalniając myśl Tomasza od deformujących jego filozofię ujęć esencjalistycznych (wyznaczonych koncepcjami Dunska Szkota, Franciszka Suareza czy Christiana Wolffa), nie doprowadzili tego dzieła do końca¹⁰. W sposobie, w jaki formułowano zagadnienie istnienia, Gogacz identyfikuje wpływ Awicenny¹¹. Zatem dalsze precyzowanie i korygowanie tomizmu egzystencjalnego zaowocowało wyłonieniem się w jego ramach tomizmu konsekwentnego, będącego nie tyle kolejną odmianą tomizmu, ile raczej pewną modyfikacją tomizmu egzystencjalnego¹².

Andrzejuk, *Mieczysław Gogacz* [biogram], w: *Polska Filozofia Powojenna*, Tom I, red. W. Mackiewicz, Agencja Wydawnicza Witmark, Warszawa 2001, s. 298-315; M. Zembruski, A. Andrzejuk, *Mieczysław Gogacz jako historyk filozofii*, w: M. Gogacz, *Historia filozofii w poszukiwaniu realizmu*, [Opera Philosophorum Medii Aevi, tom 10], Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2011, s. 13-24.

¹⁰ Zdaniem Gogacza tomizm egzystencjalny narodził się „jako wynik właśnie korekty, dokonanej w tomizmie tradycyjnym i łowańskim przez Maritaina i Gilsone’a, lecz korekty nie do końca konsekwentnej i nie obejmującej wszystkich zniekształceń myśli Tomasza”. M. Gogacz, *Tomizm egzystencjalny na tle odmian tomizmu*, w: *W kierunku Boga*, red. B. Bejze, ATK, Warszawa 1982, s. 74.

¹¹ Polem szczególnej krytyki staje się podstawowa dla tomistów egzystencjalnych koncepcja sądu egzystencjalnego. Według Gogacza stanowi ona wyraz pomieszania ujęć z zakresu teorii poznania i metafizyki: punktem wyjścia staje się tu bowiem zdanie teoriopoznawcze. Por. tamże.

¹² „Tomizm ten, już uprawiany, lecz nie wyodrębniony w osobny nurt, zawiera się w tomizmie

Analiza porównawcza poszczególnych zagadnień filozoficznych

Obaj autorzy podejmują podobną problematykę, jak też proponują bliskie sobie kierunki rozwiązań. Jednakże szczegółowa analiza ukazuje też istotne różnice. Można tu wskazać na następujące obszary:

1) Rozumienie metafizyki¹³. Krąpiec określa metafizykę jako poznanie dążące do wyjaśnienia rzeczywistości poprzez wskazanie na ostateczne racje „uniesprzeczniające” dostrzeżone pierwotnie fakty. Gogacz zaś wskazuje na identyfikację pryncypiów bytu jednostkowego. Ujęcie Gogacza zdaje się precyzyjniej określać przedmiot badań, a także silniej podkreślać/akcentować pluralizm bytowy. Dookreślenia przedmiotu metafizyki Krąpiec dokonuje za pomocą tzw. separacji metafizycznej¹⁴.

Istotną różnicą między obydwooma uczonymi jest ich stosunek do zagadnienia analogii. Krąpiec stawia sprawę zdecydowanie: według niego analogia stanowi „klucz do filozoficznego rozumienia świata rzeczy i osób”¹⁵. Natomiast Gogacz konsekwentnie wskazuje, że jedyną drogą uzyskiwania twier-

dzeń na gruncie metafizyki jest metoda identyfikacji pryncypiów bytu. Tym samym wyklucza on możliwość stosowania analogii jako metody poznania filozoficznego *sensu stricto*. Pozostawia dla niej miejsce jedynie jako dla jednej z metod porządkowania wiedzy¹⁶.

2) Zagadnienie punktu wyjścia w filozofii¹⁷. Krąpiec proponuje koncepcję sądu egzystencjalnego oraz separację jako metodę wyodrębnienia przedmiotu badań. Gogacz formułuje oryginalną koncepcję poznania niewyraźnego („mowy serca”). W tej perspektywie analizy Krąpca (akcentującego rolę poznania sądowego) zdają się pomijać bądź nie dość dokładnie uchwytować poziom pierwotnych (wyprzedzających tworzenie zdań) reakcji człowieka względem spotkanego bytu.

Problematyka ta wiąże się także z kwestią rozumienia samego poznania. Obaj autorzy, akcentując receptywny charakter ludzkiego poznania, wskazują na ograniczenia poznania pojęciowego i operacyjnego (rozumowania). Krąpiec akcentuje kluczową rolę poznania sądo-

egzystencjalnym. Jest tomizmem przyszłości. Będzie skutkiem precyzowania i korygowania tomizmu egzystencjalnego”. Tamże.

¹³ Por. M. A. Krąpiec, *Metafizyka*, s. 58; M. Gogacz, *Metafizyka św. Tomasza (Specyfika głównych zagadnień)*, w: tenże, *W kierunku tomizmu konsekwentnego*, [Opera Philosophorum Medii Aevi, tom 11], Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 133.

¹⁴ M. A. Krąpiec, *Metafizyka*, s. 106-120; tenże, *Byt i istota. Św. Tomasza „De ente et essentia” przekład i komentarz* [tenże, *Dzieła*, tom XI], Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2001, s. 148-150.

¹⁵ M. A. Krąpiec, *Analogia*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, tom I, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2000, s. 210.

¹⁶ M. Gogacz, *Metody metafizyki. Ujęcie z pozycji przedmiotu metafizyki, jej struktury oraz poznania bytu*, w: tenże, *W kierunku tomizmu konsekwentnego*, s. 183-184.

¹⁷ Por. M. A. Krąpiec: *Byt i istota*, s. 51-116; M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, Oficyna Wydawnicza NAVO, Warszawa 2008, s. 25-27; M. Gogacz, *Bóg i mowa serca*, w: tenże, *W kierunku tomizmu konsekwentnego*, s. 257-264.

wego jako najdoskonalszego aktu poznawczego, Gogacz zaś wskazuje na poziom „mowy serca”. O ile zatem Krąpiec wskazuje na niepojęciowość istnienia oraz dowartościowuje rolę intelektu jako zdolności „odczytywania” rzeczywistości (intuicja intelektualna), o tyle Gogacz wskazuje na pierwotne, przedpojęciowe i przedświadome rozumienie spotkanego bytu, jakie dokonuje się na poziomie „mowy serca”¹⁸.

3) Zagadnienie transcendentaliów i „pierwszych zasad”¹⁹. Wspólne obu autorom jest ujmowanie transcendentaliów jako dziedziny specyficznej, o naturze zupełnie innej niż pozostałe kategorie pojęć. Obaj autorzy wskazują też, iż „pierwsze zasady” stanowią poznawczy wyraz transcendentálnych własności bytu, co oznacza, że porządek poznania i racjonalność myślenia uwarunkowane są inteligibilnością samego bytu. Jednakże samo „wylczenie” poszczególnych własności transcendentálnych i ich po-

wiązanie z poszczególnymi „pierwszymi zasadami” jest u obu autorów nieco inne²⁰. Nade wszystko zaś inne jest rozumienie, czym w swej najgłębszej naturze są transcendentalia. Krąpiec widzi w nich „skrót” pierwszych sądów, Gogacz zaś określa je jako przejawy aktu istnienia, co zdaje się bardzo dobrze współbrzmieć z egzystencjalnym rozumieniem bytu. Podkreślić w tym miejscu należy też odróżnienie przez Gogacza jedności substancjalnej (przejawiającej akt istnienia bytu) od jedności addycyjnej (realizującej się w ludzkich wytworach).

4) Struktura bytu²¹. Obaj autorzy posługują się klasycznymi kategoriami (akt i możliwość, forma i materia, substancja i przypadłość). Zauważyć jednak można nieco inne akcenty, zwłaszcza odnośnie do rozumienia istoty (Gogacz różni istotę jako *quidditas* i jako *subsystencję*) oraz pojmowania możliwości²². Warto też wskazać na oryginalną pro-

¹⁸ A. Maryniarczyk wskazuje, że rozumienie metafizyki jako określonego typu poznania, cechującego się podkreśleniem intelektualnego „odczytywania” (*theorein*) rzeczywistości, stanowi jeden z wyróżników koncepcji Krąpcia. Por. A. Maryniarczyk, *Pierwszy polski metafizyk*, s. 67-69. Na temat koncepcji Gogacza por. L. Szyndler, „Mowa serca” jako centralny punkt realistycznej teorii poznania w ujęciu Mieczysława Gogacza, „Edukacja Filozoficzna” (1996) nr 22, s. 225-237.

¹⁹ Por. M. A. Krąpiec, *Transcendentalia i uniwersalia. Próba ustalenia ich znaczeń*, w: Św. Tomasz z Akwinu, *De veritate. O prawdzie*, red. A. Maryniarczyk, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2001 s. 141-165; tenże, *Z teorii i metodologii metafizyki*, [tenże, *Dzieła*, tom IV], Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1994, s. 47-99; M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, s. 47-57.

²⁰ Krąpiec: rzecz – zasada tożsamości, jedność – zasada niesprzeczności, odrębność – zasada wyłączonego środka, prawda – zasada racji bytu, dobro – zasada celowości, piękno. Gogacz: odrębność – zasada niesprzeczności, jedność – zasada tożsamości, odrębność i jedność – zasada wyłączonego środka, realność – zasada racji dostatecznej, prawda, dobro, piękno.

²¹ Por. M. A. Krąpiec, *Metafizyka*, s. 224-468; tenże, *Struktura bytu. Charakterystyczne elementy systemu Arystotelesa i Tomasza z Akwinu*, [tenże, *Dzieła*, tom V], Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2000; M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, s. 27-32.

²² U Krąpcia uwagę zwraca rozumienie możliwości jako potencjalności ukierunkowanej na aktualizację (możliwość „przechodząca” w akt), natomiast Gogacz podkreśla charakter możliwości jako stałego wewnątrzbytowego czynnika ograniczającego („uniedoskonającego”) akt. Por. M. A. Krąpiec, *Metafizyka*, s. 294-298; M. Gogacz, *Istnieć i poznawać*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1976, s. 89-90, 148.

pozycję Gogacza (nieobecną u Krąpca) wyróżnienia dwóch rodzajów możliwości: materialnej i intelektualnej (charakterystycznej dla bytów osobowych)²³.

5) Rozumienie aktu istnienia. U Krąpca widoczna jest pewna dwuznaczność: termin „istnienie” najczęściej jest przez niego używany na oznaczenie rzeczywistości („faktyczności”) bytu, ale oznacza też akt istnienia jako najważniejszy akt bytu, skorelowany z istotą jako możliwością. Gogacz konsekwentnie mówi o akcie istnienia jako najważniejszym bytowym pryncypium²⁴. Tym samym warszawski filozof więcej miejsca poświęca analizie natury i funkcji aktu istnienia w bycie (urealnianie i aktualizowanie) oraz sposobom jego przejawiania się na zewnątrz (własności transcendentalne). Z kolei Krąpiec koncentruje się bardziej na uzasadnieniu realnej różnicy między istotą a istnieniem i przytacza na jej rzecz bogatą argumentację²⁵.

6) Zewnętrzne przyczyny bytu. Obaj autorzy zgadzają się co do tego, że byt przygodny, złożony z istoty i istnienia,

wskazuje na konieczność istnienia Absolutu jako Istnienia Czystego²⁶. Różnice ujawniają się w przypadku rozumienia przyczyn celowych²⁷. Krąpiec rozumie je tradycyjnie jako motyw (rację bytu) podjęcia działania, Gogacz zaś proponuje własne ujęcie przyczyn celowych jako substancji wpływających swoją obecnością na ukonstytuowanie się istoty bytu.

7) Zagadnienie stwarzania i podtrzymywania w istnieniu. Reprezentanci tomizmu egzystencjalnego przyjmowali tradycyjne stanowisko, zgodnie z którym Bóg stwarza byty i stale podtrzymuje je w istnieniu. Wydaje się, choć konieczne są tu dokładniejsze analizy, że również Krąpiec podziela to stanowisko²⁸. Zdaniem Gogacza Bóg, stwarzając byty, wyposaża je we wszystkie potrzebne do samodzielnego istnienia pryncypia, na czele z urealnającym byt aktem istnienia. Nie ma zatem potrzeby, by Bóg, stworzywszy byt, stale podtrzymywał go w istnieniu²⁹.

²³ M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, s. 92-93. Propozycja ta znosi znany w literaturze problem jednostkowania bytów osobowych niematerialnych (aniołowie, dusza ludzka po „oddzieleniu” od ciała).

²⁴ M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, s. 31-32, 67-71; tenże, *Akt istnienia (ipsum esse) według tomizmu konsekwentnego*, w: tenże, *W kierunku tomizmu konsekwentnego*, s. 198-210. Por. A. Andrzejuk, *Koncepcja istnienia w ujęciu Mieczysława Gogacza. Przyczynek do dziejów formowania się tomizmu konsekwentnego*, „Rocznik Tomistyczny”, 5 (2016), s. 45-70.

²⁵ M. A. Krąpiec, *Metafizyka*, s. 413-428; tenże, *Struktura bytu*, s. 365-384.

²⁶ M. A. Krąpiec, *Metafizyka*, s. 514-527.; M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, s. 77-82; tenże, *Podstawy odmian koncepcji Boga*, w: tenże, *W kierunku tomizmu konsekwentnego*, s. 253-256.

²⁷ M. A. Krąpiec, *Metafizyka*, s. 178-189, 463-468; M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, s. 44-45.

²⁸ Taką interpretację sugeruje Mieczysław Markowski; tenże, *Miejsce i rola Mieczysława Krąpca w filozofii*, s. 38.

²⁹ M. Gogacz, *Akt istnienia (ipsum esse) według tomizmu konsekwentnego*, s. 206-208; tenże, *Elementarz metafizyki*, s. 82-86. W tym miejscu postulować by można rozwiązanie umożliwiający pogodzenie obu stanowisk. Można bowiem przyjąć, że Bóg podtrzymuje świat w istnieniu w tym sensie, że nieustannie stwarza nowe byty. Działanie Boga w świecie polegałoby nie na podtrzymywaniu w istnieniu bytów już stworzonych, ale na ciągłym stwarzaniu nowych bytów.

Różnica między obydwojoma autorami widoczna jest także w określeniu, jakie kategorie bytów wymagają bezpośredniego aktu stwórczego ze strony Boga³⁰. Krąpiec wskazuje na to, że jedynie człowiek (ściślej: dusza ludzka) wymaga bezpośredniego aktu stwórczego. Gogacz zaś w wielu miejscach sugeruje, że każdy byt ukonstytuowany przez odrębny akt istnienia (a zatem także wszystkie przypadłości bytu) wymaga osobnego, bezpośredniego aktu stwórczego³¹. Stanowisko takie silnie podkreśla bytowy pluralizm, jednakże prowadzi do trudnych do zaakceptowania konsekwencji (por. niżej).

8) Rozumienie człowieka (osoby ludzkiej). Obaj autorzy zwracają uwagę na specyfikę bytu osobowego i na fakt, że osobę konstituuje właściwy jej akt istnienia. W obu przypadkach można mówić

o konsekwentnie egzystencjalnej, tzn. podkreślającej rolę aktu istnienia koncepcji człowieka³². Stanowisko Gogacza wyróżnia się tutaj szczególnie poprzez wskazanie zagadnienia subsystencji (istoty „ogarniętej” jednością i realnością jako przejawami aktu istnienia). Z kolei wyróżnikiem ujęcia Krąpca jest nawiązanie w analizie bytu ludzkiego do danych doświadczenia wewnętrznego („ja” podmiotujące akty „moje”)³³.

Obaj autorzy podkreślają jedność psychofizyczną człowieka, wyznaczoną jednością aktu istnienia. Identyfikując bytową strukturę człowieka, obaj posługują się kategoriami wypracowanymi w metafizyce (istota i istnienie, akt i możność, forma i materia itd.). Różnica uwydatnia się przy ich bliższym określeniu. Krąpiec określa ludzką duszę jako „formę organizującą materię do

³⁰ Por. M. A. Krąpiec, *Ja-człowiek*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005, s. 165-166; M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, s. 72, 89; tenże, *Akt istnienia (ipsum esse) według tomizmu konsekwentnego*, s. 202-208; A. Andrzejuk, *Koncepcja istnienia w ujęciu Mieczysława Gogacza*, s. 54.

³¹ W tym miejscu, aby usunąć ewentualne wątpliwości, warto przytoczyć fragment, gdzie Gogacz, w swoim *Elementarzu metafizyki*, będącym prezentacją tomizmu konsekwentnego w dojrzałej postaci, *expressis verbis* wskazuje, iż także przypadłości bytu, ponieważ mają własny, odrębny akt istnienia, wymagają osobnego aktu stwórczego: „Ponieważ przypadłości realnie różnią się od istnienia i istoty, jako wewnętrznych przyczyn bytu, lecz zakotwiczą się w istocie, a dokładniej mówiąc w jej możności duchowej lub materialnej, muszą być osobnymi bytami niesamodzielnymi. Są niesamodzielnymi *entia quod*. Są więc bytami, których istota jest proporcjonalna do odmiany możności w tej istocie, a ich akt istnienia, osobno dla nich stworzony, jest w swym trwaniu zależny od istnienia substancji, której są przypadłościami”. M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, s. 72. Por. też tenże, *Akt istnienia (ipsum esse) według tomizmu konsekwentnego*, s. 209.

³² Jak zauważa Paweł Milcarek, poprzedni reprezentanci tomizmu egzystencjalnego (m.in. Stefan Świeżawski), omawiając tematykę człowieka, zasadniczo ograniczali się do ujęcia przyjętego w tomizmie tradycyjnym (esencjalizującym), gdzie podstawową rolę odgrywały kategorie formy (duszy) i materii. Można zatem powiedzieć, że Krąpiec i Gogacz jako pierwsi (przynajmniej na terenie Polski) potrafili „zużytkować” rozumienie istnienia jako naczelnego aktu bytu przy opracowywaniu filozoficznej teorii bytu ludzkiego. Por. P. Milcarek, *Teoria ciała ludzkiego w pismach św. Tomasza z Akwinu*, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 1994, s. 17, 24, 40-41, 45, 53-54.

³³ Por. M. Gogacz, *Charakterystyka tomizmu konsekwentnego*, w: tenże, *W kierunku tomizmu konsekwentnego*, s. 193; M. A. Krąpiec, *Ja-człowiek*, s. 119-126.

bycia ludzkim ciałem³⁴, Gogacz zaś widzi w niej strukturę złożoną z aktu formy i powiązanej z nią możliwości intelektualnej. Ujęcie takie znosi problem racji jednostkowości duszy ludzkiej po śmierci. Sam zaś fakt niematerialności i nieśmiertelności ludzkiej duszy, choć nieco inaczej uzasadniany, jest wspólny obu autorom.

Inne jest także rozumienie ciała ludzkiego. O ile Krąpiec rozumie ciało w sposób „zdroworozsądkowy”, o tyle u Gogacza znajdziemy fragmenty, wskazujące, że ciało w rozumieniu filozoficznym jest czymś innym niż to, co postrzegamy zmysłami i potocznie uznajemy za ciało. Zagadnienie to wymaga bardziej pogłębionych analiz.

Wreszcie warte zauważenia jest rozumienie zewnętrznych przyczyn człowieka. Obaj autorzy są zgodni co do tego, że przyczyną sprawczą istnienia człowieka jest Byt Absolutny, co dokonuje się każdorazowo poprzez bezpośredni, indywidualny akt stwórczy (Krąpiec wiąże go ze stworzeniem indywidualnej duszy, Gogacz zaś konsekwentnie ze stworzeniem aktu istnienia). Istotną różnicę wprowadza tu stanowisko Gogacza odnośnie do rozumienia przyczyn celo-

wych (w tym śmiały postulat konieczności istnienia aniołów jako przyczyn celowych ludzkiej duszy)³⁵.

9) Zagadnienie relacji osobowych i życia wspólnotowego. Dla obu autorów zagadnienie życia osobowego i wspólnoty z innymi osobami stanowi jeden z podstawowych i egzystencjalnie ważnych tematów. Krąpiec bardzo dużo miejsca poświęca analizie transcendencji osoby ludzkiej względem struktur społecznych i politycznych, jak też przyporządkowaniu tychże dobru wspólnemu rozumianemu personalistycznie (jako aktualizacja potencjalności osobowych człowieka). Istotne zastosowanie znajduje tu metafizyczne odróżnienie bytowania substancjalnego (właściwego ludzkiej osobie) od bytowania relacyjnego (przynależnego społeczeństwu i państwu), stanowiącego „najślabszą” formę istnienia³⁶.

Analizy Gogacza zdają się w ogóle odbierać społeczeństwu i państwu charakter bytu realnego, sprowadzając te rzeczywistości do roli bytu myślnego. Zastosowanie znajduje tu rozróżnienie bytu i wytworu, pociągające za sobą postulat przywrócenia należnej rangi osobie i nabrania dystansu względem świata wytworów³⁷.

³⁴ Por. M. A. Krąpiec, *Ja-człowiek*, s. 132-134. Ujęcie to pociąga za sobą trudność, jeśli chodzi o rozumienie ciała. W tej bowiem perspektywie jawi się ono jako proces organizacji materii (dla ciała „istnieć” znaczyłoby zatem „być organizowanym”). Por. P. Milcarek, *Teoria ciała ludzkiego*, s. 45, 178-179. Taka perspektywa z trudnością daje się pogodzić z deklarowanym przez Krąpca statusem ciała jako czynnika współkonstytuującego ludzki byt (tenże, *Ja-człowiek*, s. 157-177).

³⁵ M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, s. 94; por. tenże, *Człowiek i jego relacje (Materiały do filozofii człowieka)*, ATK, Warszawa 1985, s. 43-46.

³⁶ Na temat transcendencji osoby ludzkiej względem przyrody i społeczeństwa – por. M. A. Krąpiec, *Ja-człowiek*, s. 417-425; tenże, *Człowiek i prawo naturalne* [tenże, *Dziela*, tom X], Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1993, s. 133-142. Odnośnie do dobra wspólnego i statusu bytowego społeczności – por. tenże, *O ludzką politykę* [tenże, *Dziela*, tom XVII], Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1998, s. 6, 29, 43-44, 79-88; tenże, *Ja-człowiek*, s. 330-341.

³⁷ M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje*, s. 140-141; tenże, *Szkice o kulturze*, Wydawnictwo Michalineum,

Na szczególne wyróżnienie zasługuje w tym miejscu sformułowana przez Gogacza teoria relacji osobowych, dla której nie znajdujemy odpowiednika w myśli Krąpca³⁸. Umożliwia ona przezwyciężenie charakterystycznego dla myśli nowożytnej i współczesnej swoistego „pęknięcia” między światem ludzkiego podmiotu a istnieniem obiektyw-

nej rzeczywistości. Fakt ufundowania relacji osobowych na własnościach transcendentálnych, przejawiających istnienie bytu, umożliwia zatem powiązanie tych obszarów. „Dzięki tej tezie – pisze Artur Andrzejuk – Gogacz spełnił marzenie wielu filozofów, ukazując głębokie podstawy zakorzenienia relacji osobowych w bycie”³⁹.

Osiągnięcia, aporie i perspektywy dalszych badań

Próbując ocenić dorobek obu uczonych, należy podkreślić, że każdy z nich wniósł bardzo dużo do rozwoju tomizmu egzystencjalnego. W przypadku Krąpca trudno nie dostrzec odwagi, jaką było podjęcie się opracowania, opartego na egzystencjalnym rozumieniu bytu, wszystkich najważniejszych dyscyplin filozoficznych. Zaowocowało to dużą liczbą obszernych monografii. Znajdziemy tam liczne twórcze i inspirujące rozwiązania⁴⁰. W metafizyce zwraca uwagę opracowanie metody separacji metafizycznej, wyeksponowanie metody wyjaśniania („uniesprzeczniania”), oryginalne rozumienie transcendentaliów, jak też sformułowanie koncepcji poznania transcendentalizującego i teo-

rii analogii bytu. Konieczne podkreślenia wymaga opracowanie – wspólnie ze Stanisławem Kamińskim – zrębów metodologii metafizyki⁴¹. Nie sposób nie wspomnieć też o koncepcji sądu egzystencjalnego – została ona co prawda zarysowana już przez Gilsone’a, jednakże Krąpiec wniósł tu wiele własnych ujęć (m.in. wskazanie na władzę konkretnego osądu – *vis cogitativa* jako na miejsce poznawczego „uchwycenia” istnienia)⁴². W antropologii filozoficznej oryginalnym rozwiązaniem jest nawiązanie do danych doświadczenia wewnętrznego. W filozofii społecznej myśl Krąpca wyróżnia podkreślenie podmiotowości i transcendencji osoby ludzkiej, dookreślenie statusu ontycznego społeczności

Kraków, Warszawa/Struga 1985, s. 102-105; tenże, *Wprowadzenie do etyki chronienia osób*, Wydawnictwo B.R.J. NAVO, Warszawa 1995, s. 92-96, 102-105.

³⁸ M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, s. 63-65, 99-104; tenże, *Szkice o kulturze*, s. 178.

³⁹ A. Andrzejuk, *Metafizyka obecności. Wstęp do teorii relacji osobowych*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 507.

⁴⁰ Por. m.in. Z.J. Zdybicka, *Filozof wierny prawdzie o rzeczywistości*, w: *Wierność rzeczywistości*, s. 11-12; M. Markowski, *Miejsce i rola Mieczysława Krąpca w filozofii*, s. 36.; W. Chudy, *Dziedziny badań i wykaz publikacji M. A. Krąpca*, s. 27.

⁴¹ M. A. Krąpiec, *Z teorii i metodologii metafizyki*, dz. cyt.

⁴² Tamże, s. 127-133; tenże, *Realizm ludzkiego poznania* [tenże, *Dzieła*, tom II], Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1995, s. 425-455; tenże, *Teoria analogii bytu* [tenże, *Dzieła*, tom I], Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1993, s. 109-121.

jako bytu relacyjnego oraz sformułowanie personalistycznej koncepcji dobra wspólnego.

Jeszcze więcej oryginalnych rozwiązań zdaje się wносить tomizm konsekwentny Gogacza. Jest to tym ciekawsze, jeśli weźmie się pod uwagę, że pod względem opracowań monograficznych z zakresu podstawowych dyscyplin filozoficznych dorobek Gogacza prezentuje się – w sensie liczbowym – wyraźnie skromniej. Pomimo to można tu wskazać cały szereg twórczych propozycji. Niewątpliwie już sama koncepcja filozofii jako identyfikacji pryncypiów bytu jednostkowego i jej przeciwstawienie platonizmowi jako filozofii całości (kosmosu) wskazuje na szczególne podkreślenie pluralizmu bytowego⁴³. Z zagadnieniem tym wiąże się też odróżnienie bytu od wytworu, co zdaje się jednym z ważniejszych osiągnięć Gogacza. Równie istotne jest zaproponowane przez Gogacza odróżnienie poznania niewyraźnego („mowy serca”) od poznania wyraźnego. W ujęciu Gogacza to właśnie „mowa serca” stoi u podstaw zarówno porządku poznania, jak też u podstaw porządku postępowania oraz u źródeł filozofii i religii. Problematyka poznania niewyraźnego „spina” niejako całość ludzkiej aktywności. Wreszcie nie sposób pominąć nieodłącznie związanego z myślą Gogacza zagadnienia relacji osobowych (miłości, wiary i nadziei) ufundowanych na transcendentnych własnościach rzeczywistości, prawdy i dobra.

Także wiele klasycznych zagadnień filozoficznych, obecnych u innych reprezentantów tomizmu, Gogacz podejmuje w sposób oryginalny, zawierający nowe ujęcia i doprecyzowania. Można tu wskazać na rozumienie transcendentaliów jako przejawów aktu istnienia. Już sama kolejność własności transcendentnych i ich powiązanie z „pierwszymi zasadami” są u Gogacza nieco odmienne niż u jego poprzedników. Na uwagę zasługuje także odróżnienie rzeczywistości (jako przejawu istnienia) od samego aktu istnienia czy też wyróżnienie w bycie możliwości intelektualnej. Zwraca także uwagę doprecyzowanie zagadnienia przyczynowości (odróżnienie istotowego i liniowego układu przyczyn i skutków), koncepcja stwarzania wykluczająca emanację i podtrzymywanie w istnieniu, wreszcie zaś zupełnie oryginalna propozycja rozumienia przyczyn celowych.

Nieodłączną częścią autentycznej filozofii, dążącej do odkrycia prawdy o rzeczywistości, są trudności i aporie. Zatem również ujęcia, zaproponowane przez Krąpca i Gogacza, nie są od nich wolne. Nie sposób ich wszystkich wymienić, warto jednak zarysować najbardziej charakterystyczne.

W przypadku Krąpca wątpliwości wielu autorów budzi koncepcja sądu egzystencjalnego jako bezznakowego, „ponadprawdziwego” punktu wyjścia realistycznej filozofii⁴⁴. Zwraca się w literaturze uwagę, że nie sposób utrzymać,

⁴³ Tym samym Gogacz odchodzi od popularnego rozumienia tomizmu jako filozofii interpretującej świat na sposób jednej, hierarchicznie uporządkowanej całości. Por. M. Gogacz, *Platonizm i arystotelizm (dwie drogi do metafizyki)*, Wydawnictwo ATK, Warszawa 1996; tenże, *Istnieć i poznawać*, s. 81.

⁴⁴ Por. M. A. Krąpiec, *Byt i istota*, s. 73.

iż taki czysto neutralny punkt wyjścia jest w ludzkim poznaniu możliwy. Ponadto, jeżeli w punkcie wyjścia spontanicznie ujmujemy istnienie, to dlatego pojawia się ono dopiero na końcu analizy metafizycznej i dlatego tak rzadko było ono w historii filozofii dostrzegane⁴⁵. Rozwiązaniem tej aporii mogłoby być doprecyzowanie Gogacza, zgodnie z którym czym innym jest realność (jako jedna z własności transcendentnych przejawiających istnienie), a czym innym akt istnienia w ścisłym znaczeniu (który faktycznie „pojawia” się dopiero na dalszym etapie metafizycznej identyfikacji)⁴⁶.

Ze względu na wielość twórczych rozwiązań filozofia Gogacza z jednej strony otwiera perspektywy niezwykle interesujących badań (można tu wskazać choćby na koncepcję poznania niewyraźnego – „mowy serca”), a równocześnie budzi w wielu punktach liczne py-

tania i wątpliwości. Jako przykład może tu służyć zaproponowana przez Gogacza teoria ludzkiego ciała, zgodnie z którą ciało dostrzegalne zmysłami (asymilujące materię z otoczenia) nie jest ciałem w znaczeniu właściwym, a raczej zespołem zewnętrznych przyczyn celowych⁴⁷. Gogacz nie określa ponadto, czy koncepcja ta ma również zastosowanie do ciał roślin i zwierząt. Dodajmy, że samo rozumienie przyczyn celowych, zaproponowane przez Gogacza (związane z podkreśleniem roli Boga jako przyczyny sprawczej, jednocześnie zaś eliminujące zagadnienie Boga jako przyczyny wzorczej), rodzi wątpliwości⁴⁸.

Pytania rodzą się także (dotyczy to obu autorów) odnośnie do problematyki stwarzania. Według Krąpca spośród otaczających nas bytów tylko dusza ludzka wymaga bezpośredniego indywidualnego działania stwórczego. Pozostałe byty powstają zaś drogą naturalnych

⁴⁵ Por. P. Duchliński, *W kierunku aporetycznej filozofii klasycznej*, s. 467 i 470.

⁴⁶ Pozorna sprzeczność zawarta w ujęciu Krąpca brałaby się zatem z niedostatecznej precyzji języka: termin „istnienie” raz pojawiałby się na oznaczenie realności (którą uchwytujemy spontanicznie i wyrażamy w sądzie egzystencjalnym), kiedy indziej zaś oznaczałoby wewnętrzbytowe pryncypium – akt istnienia (które wyrozumowujemy na drodze metafizycznych analiz). Por. P. Milcarek, *Od istoty do istnienia. Tworzenie się metafizyki egzystencjalnej wewnątrz łacińskiej tradycji filozofii chrześcijańskiej*, Fundacja Świętego Benedykta, Warszawa 2008, s. 46-47.

⁴⁷ Por. M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, s. 94-96; tenże, *Człowiek i jego miejsce w kosmosie*, s. 192. Ujęcie to bardzo dobrze koresponduje z transcendentną zasadą odrębności bytu. Ponadto znosi ono problem (z jakim borykał się m.in. Krąpiec – por. tenże, *Metafizyka*, s. 388-390) związany ze statusem ontycznym cząsteček asymilowanych przez człowieka (czy inne organizmy żywe) z otoczenia zewnętrznego w celu budowy własnego ciała. Propozycja ta jednakże generuje trudność nie mniej istotną. Jeśli bowiem ciało w sensie właściwym (jako element strukturalny człowieka) jest niedostrzegalne zmysłowo, to w konsekwencji oznaczałoby to, że w naszym codziennym życiu, gdzie opieramy się na danych zmysłowych, w ogóle nie dostrzegamy człowieka w jego istotnych właściwościach, a jedynie otaczające go przyczyny celowe uważane powszechnie za ciało. Oznaczałoby to niechciany powrót skrajnego dualizmu w rozumieniu człowieka: w takim bowiem ujęciu ciało (w potocznym rozumieniu) w ogóle nie wchodzi w obszar bytowy człowieka.

⁴⁸ Wątpliwości te można streścić w pytaniu: Skoro Bóg, w ujęciu Gogacza, nie jest przyczyną wzorczą, to skąd wie, co zamierza stworzyć? Por. T. Stępień, *Problem przyczynowania sprawczego w ujęciu Mieczysława Gogacza w kontekście „drugiej drogi” św. Tomasza z Akwinu*, „Studia Philosophiae Christianae” 42 (2006) 2, s. 105-106.

przemian i procesów (w tym drogą rozmnażania)⁴⁹. Jak jednak rozumieć tego typu przemiany, skoro każdy byt ukonstytuowany jest przez właściwy mu akt istnienia. Czy Krąpiec przypisuje procesom zachodzącym w świecie przyrody „moc” wyłaniania nowych aktów istnienia⁵⁰? Można zatem postawić następane pytanie: Czy takie ujęcie nie oznacza przyjęcia istnienia wspólnego różnym bytom tworzywa, a więc czy nie prowadzi myśli na pozycje „monizujące”, gdzie poszczególne byty stanowiłyby kompozycję (efekt przemian) uprzednio istniejących tworzyw⁵¹? Stanowisko Gogacza, zgodnie z którym każdy byt jednostkowy (a nie tylko dusza ludzka) wymaga osobnego aktu stwórczego, silniej podkreśla bytowy pluralizm (zgodnie z którym nie istnieje żadne wspólne bytowe „podłoże”), jednakże, jak już wspomniano, rodzi problematyczne konsekwencje i prowokuje do stawiania pytań. Jeśli bowiem, jak już wskazywano (por. przypis 31), każdy byt jednostkowy (jak też każ-

da przypadłość) jest odrębnym bytem ukonstytuowanym przez jemu tylko właściwy, stwarzany bezpośrednio przez Boga akt istnienia, to w konsekwencji należałoby uznać, że każda zmiana obserwowana w świecie wymaga osobnego aktu stwórczego ze strony Boga. Oznaczałoby to – choć Gogacz nigdzie wprost takiego poglądu nie sformułował – że dla wytłumaczenia jakiegokolwiek zmiany (zarówno substancjalnej, jak i przypadłościowej) należałoby odwoływać się do „interwencji” Absolutu⁵².

Osobnego omówienia wymaga zagadnienie relacji, jaka zachodzi między propozycjami obu autorów w zakresie teorii bytu, a danymi współczesnych nauk przyrodniczych (zwłaszcza fizyki)⁵³. Można tu mówić o szerszym problemie, jakim jest adekwatność centralnych kategorii filozofii tomistycznej (zwłaszcza kategorii substancji) względem obszarów rzeczywistości, jakie bada współczesna kosmologia (w skali makro) czy fizyka kwantowa (w skali mikro).

⁴⁹ Dodajmy, że zdaniem Krąpca naturalne procesy przyrodnicze nie są w stanie wytłumaczyć samego faktu powstania życia, jak też pojawienia się bytów zdolnych do poznania zmysłowego. Samo jednak przekazywanie życia w jego formie wegetatywnej (rośliny) i sensytywnej (zwierzęta) dokonuje się mocą czynników naturalnych, bez „interwencji” stwórczej Absolutu. Por. M. A. Krąpiec, *Byt materialny żyjący. Niektóre aspekty filozofii przyrody*, w: tenże [et al.], *Wprowadzenie do filozofii*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003, s. 263-265.

⁵⁰ Krąpiec (tamże, s. 264) wskazuje wprawdzie, że w każdym bytowym przypadku Bóg pozostaje pierwszą przyczyną udzielającą istnienia rzeczom (stanowi to – jak podkreśla Autor – „normalny warunek nieodzowny istnienia rzeczy w ogóle”), nie doprecyzowuje jednak sposobu, w jaki Bóg przyczynuje istnienie poszczególnych bytów tworzących świat przyrody.

⁵¹ Gogacz zauważa (por. tegoż, *Istnieć i poznawać*, s. 90), że żaden byt przygodny nie może otrzymanego istnienia „przekazać” innemu bytowi. Ponadto, zdaniem Gogacza (por. tegoż, *Elementarz metafizyki*, s. 89), przyjęcie istnienia wspólnego, wyprzedzającego byty jednostkowe tworzywa jest jednym z wyróżników monizmu. Prowadzi to do zatarcia różnic między bytem a wytworem.

⁵² Problem ten wiąże się z dyskutowanym na gruncie tomizmu zagadnieniem, czy przypadłości mają własny akt istnienia (Krąpiec, Gogacz), czy też istnieją istnieniem podmiotujących je substancji (Gilson). Por. M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, s. 72, tenże, *Istnieć i poznawać*, s. 100-105; M. A. Krąpiec, *Metafizyka*, s. 409-411; É. Gilson, *Tomizm. Wprowadzenie do filozofii św. Tomasza z Akwinu*, tłum. J. Rybałt, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2003, s. 44.

⁵³ Por. P. Duchliński, *W stronę aporetycznej filozofii klasycznej*, s. 349-395.

Problematyczny pozostaje sam status bytowy obiektów przyrodniczych, szczególnie w obszarze przyrody nieożywionej⁵⁴. Nie wiadomo bowiem, gdzie szukać w niej miejsca dla bytów jednostkowych mających własny, odrębny akt istnienia, będących przecież właściwym przedmiotem poznania filozoficznego. Czy jest to poziom cząsteczek, atomów, czy może cząstek elementarnych, a może raczej przeciwnie, obiektów dostrzegalnych w znacznie większej skali (gwiazdy, planety, galaktyki, wszechświat jako całość)? Nie wiadomo też, jaki status ontyczny przysługiwałby różnorodnym obiektom i przedmiotom badanym przez chemię (pierwiastki i związki chemiczne), a zwłaszcza przez współczesną fizykę (pola, fale, różnorakie oddziaływania, podstawowe prawa czy stałe fizyczne itp.) i matematykę (problem statusu ontycznego bytów matematycznych). Gogacz programowo wręcz marginalizuje znaczenie fizyki i nauk przyrodniczych w stosunku do identyfikacji metafizycznej⁵⁵. Zdecydowanie więcej miejsca tej problematyce poświęca Krąpiec, jednakże także on nie

daje w interesującej nas materii jednoznacznej odpowiedzi⁵⁶.

Brak rozstrzygnięcia nasuwałby wątpliwości co do adekwatności podstawowych kategorii filozofii tomistycznej (byt jednostkowy, istnienie i istota, forma i materia, substancja i przypadłość, relacje) w stosunku do tego obszaru rzeczywistości. Podawałby tym samym w wątpliwość, przynajmniej w odniesieniu do niektórych kategorii bytu, „pretensje” metafizyki do bycia najbardziej podstawową nauką, „identyfikującą to, co pierwsze i podstawowe w samej rzeczywistości”⁵⁷. O ile można by argumentować, że identyfikacja metafizyczna zachowuje pierwszeństwo w odniesieniu do bytów ożywionych (a zwłaszcza w stosunku do człowieka), o tyle jednak olbrzymia „część” dostrzegalnego przez nas świata znalazłaby się wówczas poza zasięgiem poznania metafizycznego.

Problem adekwatności podstawowych kategorii tomistycznych powraca także w odniesieniu do zagadnień z zakresu antropologii filozoficznej⁵⁸. Otwarta pozostaje kwestia, na ile stosowana przez Krąpcę i Gogacza terminologia, zaczerp-

⁵⁴ Por. S. Krajski, *Metafizyka w ujęciu Mieczysława Gogacza – perspektywy badań*, „Studia Philosophiae Christianae” 42 (2006) 2, s. 35-43.

⁵⁵ „Nauki szczegółowe – píše Gogacz – są interesujące i fascynujące jedynie dla tych, którzy nigdy nie posłużyli się rozpoznawaniem przyczyn i skutków, a wobec tego nigdy nie doznali rozumień”. M. Gogacz, *Metafizyka św. Tomasza (Specyfika głównych zagadnień)*, s. 137.

⁵⁶ Krąpiec przyznaje zresztą, że kategoria substancji zasadniczo odpowiada światu bytów ożywionych. Odnośnie do materii nieożywionej zdaniem lubelskiego filozofa można przyjąć dwie hipotezy: 1) cały nieożywiony materialny wszechświat jest jedną substancją, 2) każda cząsteczka chemiczna, atom, a w pewnych warunkach nawet każda cząstka elementarna jest odrębną substancją. Por. M. A. Krąpiec, *Metafizyka*, s. 352-354.

⁵⁷ Por. M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, s. 7 [Przedmowa].

⁵⁸ Kwestia ta była jednym z punktów krytyki, jaką wobec tomizmu podniósł Józef Tischner. Por. tenże, *Myslenie według wartości*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2011 (zwłaszcza artykuł *Człowiek przez okna systemu*, s. 341-369). Por. też S. Kowalczyk, *Nurty personalizmu. Od Augustyna do Wojtyły*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, s. 207.

nięta z terenu metafizyki, odpowiada specyfice bytu ludzkiego.

Niewątpliwie wielu dalszych badań wymaga, choćby ze względu na swe nowatorstwo, zaproponowana przez Gogacza teoria relacji osobowych⁵⁹. Jednocześnie warto wskazać, że teoria ta może stanowić cenne uzupełnienie i do-

pełnienie przeprowadzonych przez Krąpca analiz bytu społecznego, jak też wypracowanej przez niego koncepcji dobra wspólnego. Oba ujęcia bowiem zbiegają się w tym, iż ukazują transcendencję ludzkiej osoby względem struktur społeczno-politycznych.

Zakończenie

Zaprezentowana powyżej analiza porównawcza pomyślana została jako swego rodzaju wstęp i zachęta do podjęcia bardziej zaawansowanych badań, w których poddano by krytycznej analizie i konfrontacji ustalenia reprezentantów czołowych polskich szkół tomizmu.

W jej świetle otrzymujemy obraz dwóch sposobów ujmowania klasycznych zagadnień filozoficznych na podstawie egzystencjalnego rozumienia bytu. W przypadku Krąpca mamy do czynienia z wyróżniającą się w skali nie tylko Polski próbą całościowego opracowania w zasadzie wszystkich dyscyplin filozoficznych, co znalazło swój wyraz w licznych, obszernych monografiach. Natomiast Gogacz swoją oryginalną myśl kształtował stopniowo, dlatego też jego najbardziej dojrzałe ujęcia zawarte są przede wszystkim w skromniejszych (w sensie objętościowym) opracowaniach. Nie zmienia to jednak faktu, że w perspektywie wkładu w rozwój myśli nie ustępuje on filozofowi z Lublina, a na-

wet – pod względem liczby zaproponowanych oryginalnych rozwiązań – zdaje się nawet go przewyższać.

Obaj filozofowie starali się stworzyć filozofię konsekwentnie realistyczną i egzystencjalną. Akt istnienia stoi tu bowiem u podstaw rzeczywistości we wszystkich jej wymiarach. Ten spójny i konsekwentny rys egzystencjalny charakteryzuje obie propozycje, choć w nieco inny sposób. Krąpiec akcentuje przede wszystkim fakt, że to właśnie istnienie (afirmowane w sądzie egzystencjalnym) gwarantuje realizm ludzkiego poznania: możliwość poznawczego ujęcia rzeczywistości realnie istniejącej pozwala przekroczyć charakterystyczny dla myśli nowożytnej subiektywizm. Natomiast dookreślenie „natury” i roli aktu istnienia (urealnianie i aktualizowanie), jak też wielorakich sposobów jego przejawiania się (transcendentalia), i wreszcie powiązanie aktu istnienia z porządkiem relacji osobowych, stanowi wyróżnik ujęcia Gogacza.

⁵⁹ Dokładniejszej analizy wymaga choćby kwestia przyporządkowania poszczególnych relacji osobowych do odpowiednich własności transcendentnych. Otwarte pozostaje też pytanie o istnienie – obok już zidentyfikowanych: miłości, wiary i nadziei – jeszcze innych relacji osobowych. Por. m.in. W. Kubiak, *Charakterystyka relacji osobowych w ujęciu Gogacza*, „*Studia Philosophiae Christianae*” 32 (1996) 2, s. 61-75; A. Andrzejuk, *Metafizyka obecności*, s. 465-493.

Jak wspominaliśmy na początku, tomizm – zwłaszcza w swej postaci szkolnej – w ciągu wieków faktycznie podleżał ideologizacji i banalizacji. Odejście od tomizmu ideologicznego i uczynienie z niego na powrót żywej myśli filozoficznej jest zasługą wybitnych reprezentantów tomizmu egzystencjalnego, w tym właśnie Mieczysława A. Krąpca i Mieczysława Gogacza. Co oczywiście nie oznacza, że tego typu degradacja współczesnemu tomizmowi nie zagraża, jeśli ograniczyłby się on do biernego komentowania i powtarzania w ramach zamkniętych szkół tez „mistrzów”. Nie-

wątpliwie taka sytuacja stanowiłaby zaprzeczenie intencji zarówno Krąpca, jak i Gogacza, którzy często podkreślali konieczność otwartości w uprawianiu filozofii, co wyraża się w podejmowaniu nowych problemów badawczych i poszukiwaniu ujęć bardziej zgodnych z rzeczywistością⁶⁰. Tym samym wracamy do sygnalizowanej już potrzeby dalszego konfrontowania ze sobą ustaleń czołowych współczesnych tomistów przy jednoczesnym zachowaniu otwartości na dorobek innych niż tomistyczna tradycja myślowych.

⁶⁰ Por. m.in. M. A. Krąpiec, *Neotomizm*, w: tenże, *Człowiek-kultura-universytet*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1982, s. 263-264; tenże, *Filozofia i filozofie*, [w:] tenże, *Człowiek – kultura – uniwersytet*, s. 319; M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, s. 12 [*Przedmowa do wydania pierwszego*]; tenże, *Istnieć i poznawać*, s. 12 [*Wstęp*].

The Existential Thomism of Mieczysław A. Krąpiec and Consequential Thomism of Mieczysław Gogacz. Perspectives for Comparative Analysis

Key words: Mieczysław Albert Krąpiec, Mieczysław Gogacz, Thomas Aquinas, thomism, philosophy, metaphysics

The aim of this article is to present the perspectives for a comparative analysis of the philosophical views of two renowned Polish representatives of existential Thomism. The authors mentioned above are known as the main representatives of the most important Polish Thomistic schools: Mieczysław Albert Krąpiec is the most important representative of the Lublin School of Classical Philosophy, while Mieczysław Gogacz is the founder of the Warsaw School of Consequential Thomism.

At the base of this article, meant as an introduction to more advanced analyses, lies the conviction that mutual isolation between philosophical schools is

harmful. It shows the necessity of a reciprocal confrontation of research results.

In this paper, following a short historical introduction, the Author first presents the main areas in the thought of the two philosophers, which – due to differences in the concepts they employ – are most in need of thorough comparative research. Afterwards, the Author points out the most important achievements of both philosophers and makes an outline of the main difficulties and aporias connected with their ideas. Finally, an outline of further research is presented, which could help to overcome the aporias demonstrated here.

Bibliografia

1. Andrzejuk A., *Koncepcja istnienia w ujęciu Mieczysława Gogacza. Przyczynek do dziejów formowania się tomizmu konsekwentnego*, „Rocznik Tomistyczny” 5 (2016), s. 45-70.
2. Andrzejuk A., *Metafizyka obecności. Wstęp do teorii relacji osobowych*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012.
3. Andrzejuk A., *Mieczysław Gogacz* [biogram], w: *Polska Filozofia Powojenna*, Tom I, red. W. Mackiewicz, Agencja Wydawnicza Witmark, Warszawa 2001, s. 298-315.
4. Besler G., *Spór o koncepcję metafizyki. Tomizm egzystencjalny M. A. Krapca a filozofia analityczna P. F. Strawsona*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2002.
5. Chudy W., *Dziedziny badań i wykaz publikacji M. A. Krapca*, w: *Wierność rzeczywistości. Księga pamiątkowa z okazji jubileuszu 50-lecia pracy naukowej na KUL o. prof. Mieczysława A. Krapca*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2001, s. 17-38.
6. Dec I., *Transcendencja człowieka w przyrodzie. Ujęcie Mieczysława A. Krapca OP i kard. Karola Wojtyły*, Papieski Wydział Teologiczny, Wrocław 2011.
7. Duchliński P., *W kierunku aporetycznej filozofii klasycznej. Konfrontacja tomizmu egzystencjalnego z wybranymi koncepcjami filozofii współczesnej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2014.
8. Gilson É., *Lingwistyka a filozofia. Rozważania o stałych filozoficznych języka*, tłum. H. Rosnerowa, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1975.
9. Gilson É., *Tomizm. Wprowadzenie do filozofii św. Tomasza z Akwinu*, tłum. J. Rybałt, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2003.
10. Gogacz M., *Akt istnienia (ipsum esse) według tomizmu konsekwentnego*, w: tenże, *W kierunku tomizmu konsekwentnego* [Opera Philosophorum Medii Aevi, tom 11], Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 198-210.
11. Gogacz M., *Bóg i mowa serca*, w: tenże, *W kierunku tomizmu konsekwentnego* [Opera Philosophorum Medii Aevi, tom 11], Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 257-264.
12. Gogacz M., *Charakterystyka tomizmu konsekwentnego*, w: tenże, *W kierunku tomizmu konsekwentnego*, [Opera Philosophorum Medii Aevi, tom 11], Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 187-197.
13. Gogacz M., *Człowiek i jego relacje (Materiały do filozofii człowieka)*, ATK, Warszawa 1985.
14. Gogacz M., *Elementarz metafizyki*, Oficyna Wydawnicza NAVO, Warszawa 2008.
15. Gogacz M., *Istnieć i poznawać*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1976.

16. Gogacz M., *Metafizyka św. Tomasza (Specyfika głównych zagadnień)*, w: tenże, *W kierunku tomizmu konsekwentnego*, [Opera Philosophorum Medii Aevi, tom 11], Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 133-146.
17. Gogacz M., *Metody metafizyki. Ujęcie z pozycji przedmiotu metafizyki, jej struktury oraz poznania bytu*, w: tenże, *W kierunku tomizmu konsekwentnego*, [„Opera Philosophorum Medii Aevi”, Tom 11], Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 168-184.
18. Gogacz M., *Platonizm i arystotelizm (dwie drogi do metafizyki)*, Wydawnictwo ATK, Warszawa 1996.
19. Gogacz M., *Podstawy odmian koncepcji Boga*, w: tenże, *W kierunku tomizmu konsekwentnego*, [„Opera Philosophorum Medii Aevi”, Tom 11], Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 247-256.
20. Gogacz M., *Szkice o kulturze*, Wydawnictwo Michalineum, Kraków, Warszawa/Struga 1985.
21. Gogacz M., *Tomizm egzystencjalny na tle odmian tomizmu*, w: *W kierunku Boga*, red. B. Bejze, ATK, Warszawa 1982, s. 59-81.
22. Gogacz M., *Wprowadzenie do etyki chronienia osób*, Wydawnictwo B.R.J. NAVO, Warszawa 1995.
23. Heinzmann R., *Filozofia średniowiecza*, Wydawnictwo Antyk, tłum. P. Domański, Kęty 1999.
24. Kalinowski J., Swieżawski S., *Filozofia w dobie Soboru*, Biblioteka „Więzi”, Warszawa 1995.
25. Kowalczyk S., *Nurty personalizmu. Od Augustyna do Wojtyły*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010.
26. Krajski S., *Metafizyka w ujęciu Mieczysława Gogacza – perspektywy badań*, „Studia Philosophiae Christianae” 42 (2006) 2, s. 35-43.
27. Krąpiec M. A., *Analogia*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, tom I, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2000, s. 210-220.
28. Krąpiec M. A., *Byt i istota. Św. Tomasza „De ente et essentia” przekład i komentarz* [tenże, *Dzieła*, tom XI], Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2001.
29. Krąpiec M. A., *Byt materialny żyjący. Niektóre aspekty filozofii przyrody*, w: tenże [et al.], *Wprowadzenie do filozofii*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003, s. 229-267.
30. Krąpiec M. A., *Człowiek i prawo naturalne* [tenże, *Dzieła*, tom X], Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1993.
31. Krąpiec M. A., *Filozofia i filozofie*, [w:] tenże, *Człowiek-kultura-universytet*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1982, s. 311-320.
32. Krąpiec M. A., *Ja-człowiek*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005.
33. Krąpiec M. A., *Metafizyka. Zarys teorii bytu*, Towarzystw Naukowe KUL, Lublin 1978.

34. Krąpiec M. A., *Neotomizm*, [w:] tenże, *Człowiek-kultura-universytet*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1982, s. 263-274.
35. Krąpiec M. A., *O ludzką politykę* [tenże, *Dzieła*, tom XVII], Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1998.
36. Krąpiec M. A., *Realizm ludzkiego poznania* [tenże, *Dzieła*, tom II], Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1995.
37. Krąpiec M. A., *Struktura bytu. Charakterystyczne elementy systemu Arystotelesa i Tomasza z Akwinu*, [tenże, *Dzieła*, tom V], Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2000.
38. Krąpiec M. A., *Teoria analogii bytu* [tenże, *Dzieła*, tom I], Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1993.
39. Krąpiec M. A., *Transcendentalia i uniwersalia. Próba ustalenia ich znaczeń*, w: Św. Tomasz z Akwinu, *De veritate. O prawdzie*, red. A. Maryniarczyk, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2001, s. 141-165.
40. Krąpiec M. A., *Z teorii i metodologii metafizyki* [tenże, *Dzieła*, tom IV], Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1994.
41. Kubiak W., *Charakterystyka relacji osobowych w ujęciu Gogacza*, „*Studia Philosophiae Christianae*” ATK, 32(1996)2, s. 61-75.
42. Markowski M., *Miejsce i rola Mieczysława Krąpca w filozofii*, w: *Polski Arystoteles XX wieku. Wykłady otwarte imienia ojca profesora Mieczysława A. Krąpca OP*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2010, s. 23-50.
43. Maryniarczyk A., *Pierwszy polski metafizyk. Mieczysława A. Krąpca koncepcja współczesnej metafizyki realistycznej*, w: *Pierwszy polski metafizyk. Wykłady otwarte imienia ojca profesora Mieczysława A. Krąpca OP*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2016, s. 27-69.
44. Maryniarczyk A., *Przełom w dziejach polskiej filozofii. Koncepcja filozofii metafizycznej Mieczysława A. Krąpca OP*, „*Człowiek w kulturze*” 19 (2007), s. 73-97.
45. Milcarek P., *Od istoty do istnienia. Tworzenie się metafizyki egzystencjalnej wewnątrz łacińskiej tradycji filozofii chrześcijańskiej*, Fundacja Świętego Benedykta, Warszawa 2008.
46. Milcarek P., *Teoria ciała ludzkiego w pismach św. Tomasza z Akwinu*, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 1994.
47. Noras A. J., *Kłopoty z filozofią*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2015.
48. Pieper J., *Tomasz z Akwinu*, tłum. Z. Włodek, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1966.
49. Stępień T., *Problem przyczynowania sprawczego w ujęciu Mieczysława Gogacza w kontekście „drugiej drogi” św. Tomasza z Akwinu*, „*Studia Philosophiae Christianae*” 42 (2006) 2, s. 95-108.

50. Szyndler L., „*Mowa serca*” jako centralny punkt realistycznej teorii poznania w ujęciu Mieczysława Gogacza, „Edukacja Filozoficzna” (1996) nr 22, s. 225-237.
51. Tischner J., *Myslenie według wartości*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2011.
52. Zdybicka Z.J., *Filozof wierny prawdzie o rzeczywistości*, w: *Wierność rzeczywistości. Księga pamiątkowa z okazji jubileuszu 50-lecia pracy naukowej na KUL o. prof. Mieczysława A. Krąpca*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2001, s. 5-16.
53. Zembruski M., Andrzejuk A., *Mieczysław Gogacz jako historyk filozofii*, w: M. Gogacz, *Historia filozofii w poszukiwaniu realizmu*, [Opera Philosophorum Medii Aevi, tom 10], Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2011, 13-24.